

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w III Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Jabłoński

Protokolant: Lena Szulińska

po rozpoznaniu w dniach 19.07.2016 r., 06.09.2016 r., 14.10.2016 r., 03.02.2017 r., 10.05.2017 r. i 16.05.2017 r.

sprawy:

I. T. B. (1), s. J. i M. z d. W., ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu (...) r. w W. przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka z zawieszka w kształcie kwiatka z wizerunkiem Matki Boskiej poprzez zerwanie go z szyi, czym spowodował straty w kwocie około 1000 zł na szkodę E. G.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk;

2. w dniu (...) r. przy ul. (...), działając wspólne i w porozumieniu z S. K. (1), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka z zawieszka z wizerunkiem Matki Boskiej, złotą obrączką z cyrkoniami oraz złotym pierścieniem z koroną i cyrkoniami, poprzez zerwanie go z szyi, czym spowodował straty w kwocie około 650 zł na szkodę J. P. (1),

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk;

3. w dniu (...) r. w W. przy ul. (...) róg ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka z trzema zawieszkami poprzez zerwanie go z szyi, czym spowodował straty w kwocie około 1500 zł na szkodę K. K. (1),

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk;

4. w dniu (...) r. w W. przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka poprzez zerwanie go z szyi, czym spowodował straty w kwocie około 600 zł na szkodę M. K.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk;

II. S. K. (1), s. K. i M. z d. K., ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu (...) r. w W. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z T. B. (1) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka z zawieszka z wizerunkiem Matki Boskiej, złotą obrączką z cyrkoniami oraz złotym pierścieniem z koroną i cyrkoniami, poprzez zerwanie go z szyi, czym spowodował straty w kwocie około 650 zł na szkodę J. P. (1), przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;

orzeka:

I. T. B. (1) i S. K. (1) uznaje za winnych dokonania zarzucanych im czynów opisanych w punktach 1,2,3 co do T. B. (1) i 1 co do S. K. (1), z tym, iż w zakresie czynu z pkt 1 zarzucanego T. B. (1) uznaje, iż do zaboru w celu przywłaszczenia doszło przy użyciu przemocy polegającej na silnym chwycie ręką za szyję pokrzywdzonej, co wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 kk oraz przyjmuje wartości strat dla czynów z pkt 1-960zł, 2 (i odpowiednio czynu zarzucanego S. K. (1) oznaczonego cyfrą 1)-2160, 3-1115zł i za to:

- za czyn z pkt 1 na podstawie art. 280 § 1 kk wymierza T. B. (1) karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,
- za czyn z pkt 2 na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza T. B. (1) karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,
- za czyn z pkt 3 na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza T. B. (1) karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,
- za czyn z pkt 1 na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza S. K. (1) karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

II. Na podstawie art. 85 § 1 kk i 86 § 1 kk wymierza T. B. (1) karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

III. Na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec T. B. (1) obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę E. G. kwoty 960zł , J. P. (1) kwoty 1080zł, K. K. (1) kwoty 1115zł

IV. Na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec S. K. (1) obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę J. P. (1) kwoty 1080zł.

V. Uniewinnia oskarżonego T. B. (1) od dokonania czynu opisanego w punkcie 4 aktu oskarżenia.

VI. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. F. M. wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonego T. B. (1) w kwocie 1512 zł plus podatek VAT

VII. Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonych od opłat a koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 447/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 maja 2017 roku

T. B. (2) został oskarżony o to, że:

1. w dniu (...) r. w W. przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka z zawieszka w kształcie kwiatka z wizerunkiem Matki Boskiej poprzez zerwanie go z szyi, czym spowodował straty w kwocie około 1000 zł na szkodę E. G., tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.;

2. w dniu (...) r. przy ul. (...), działając wspólne i w porozumieniu z S. K. (1), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka z zawieszka z wizerunkiem Matki Boskiej, złotą obrączką z cyrkonią oraz złotym pierścieniem z koroną i cyrkonią, poprzez zerwanie go z szyi, czym spowodował straty w kwocie około 650 zł na szkodę J. P. (1), tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.;

3. w dniu (...) r. w W. przy ul. (...) róg ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka z trzema zawieszkami poprzez zerwanie go z szyi, czym spowodował straty w kwocie około 1500 zł na szkodę K. K. (1), tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.;

4. w dniu (...) r. w W. przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka poprzez zerwanie go z szyi, czym spowodował straty w kwocie około 600 zł na szkodę M. K., tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Tym samym aktem oskarżenia Prokuratura oskarżyła również **S. K. (1)**, o to, że w dniu (...) r. w W. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z T. B. (1) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka z zawieszka z wizerunkiem Matki Boskiej, złotą obrączką z cyrkonią oraz złotym pierścieniem z koroną i cyrkonią, poprzez zerwanie go z szyi, czym spowodował straty w kwocie około 650 zł na szkodę J. P. (1), przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Na podstawie zebranego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) roku około godziny(...) E. J. wówczas G. wracała do domu. Na wysokości sklepu (...) przy ulicy (...) wysiadła z autobusu linii (...) i poszła pieszo w kierunku swojego mieszkania. W odległości paru metrów od klatki schodowej przystanąła szukając kluczy w torebce. Wówczas usłyszała, iż ktoś za nią biegnie. Był to T. B. (1), który chwycił ją mocnym uciskiem za kark, zaś drugą ręką zerwał złoty łańcuszek z szyi wraz z przywieszka w kształcie kwiatka z wizerunkiem Matki Boskiej. Wartość łańcuszka z zawieszka wynosiła 960 zł. W trakcie zdarzenia w pobliżu T. B. (2) stał nieustalony mężczyzna z butelką piwa, obserwując sytuację. Po zerwaniu łańcuszka obaj mężczyźni uciekli w kierunku szkoły podstawowej. E. J. ruszyła w pogoń za T. B. (2). Nie zdołała go jednak dogonić. T. B. (1) udał się zaś do lombardu w okolicach hotelu (...), gdzie sprzedał łańcuszek należący do E. J. za kwotę 200 złotych.

(**dowód:** zeznania E. J. k. 326, k. 327, k. 198; protokół okazania sprawcy k. 65, wyjaśnienia oskarżonego T. B. (1) k. 18, opinia jubilerka k. 384-387, opinia jubilerska uzupełniająca k. 464-479; przesłuchanie biegłego k. 453)

Dnia (...) roku około godziny (...) K. K. (1) zaparkowała w pobliżu ul. (...). Chciała skorzystać z pobliskiego bankomatu. Po sprawdzenia salda konta, wracając do samochodu zauważyła, że na rogu ul. (...) stoi mężczyzna szczupłej budowy ciała, który intensywnie jej się przygląda. Mężczyzną tym był T. B. (2). Gdy K. K. (1) przeszła na druga stronę jezdni T. B. (2) ruszył za nią, by mijając ją zarwać z jej szyi złoty łańcuszek z trzema zawieszka: w kształcie zodiakalnego lwa, serduszka z literą R oraz serduszka bez inskrypcji o łącznej wartości 1115 złotych. Następnie T. B. (2) uciekł w kierunku stacji PKP U.. Tam wszedł do pociągu (...) i dojechał do centrum W., gdzie w lombardzie przy hotelu (...) sprzedał łańcuszek.

(**dowód:** zeznania K. K. (1) k. 56, k. 5, k. 199; protokół okazania sprawcy k. 20, wyjaśnienia oskarżonego T. B. (1) k. 69, opinia jubilerka k. 384-387, opinia jubilerska uzupełniająca k. 464-479; przesłuchanie biegłego k. 453)

Dnia (...) roku około godziny(...) J. P. (1) wyszła z mieszkania swojej matki E. K. i udała się ulicą (...) w kierunku własnego domu. Po drodze wyminęli ją S. K. (1) oraz T. B. (2). (zeznania k. 326, k. 28,; zeznania k. 121, k. 351, protokoły k. 32, k. 34), który powiedział do S. K. (1), że mijana przez nich kobieta ma ładny łańcuszek. T. B. (2) poprosił S. K. (1) by poszedł do samochodu, co ten uczynił. S. K. (1) minął ponownie J. P. (1), wszedł do samochodu marki P. (...) koloru morelowego i odjechał. (zeznania k. 326, k. 28, wyjaśnienia S. K. k. 44,) Zaparkował w niedużej odległości od wcześniejszego miejsca postoju, pomiędzy garażami. Tam czekał na T. B. (2). W momencie gdy J. K. znajdował się na wysokości bloku nr 57 podbiegł do niej T. B. (2) i zerwał z jej szyi złoty łańcuszek z zawieszka z wizerunkiem Matki Boskiej, złotą obrączką z cyrkonią oraz złotym pierścieniem z koroną i cyrkonią o łącznej wartości 2160 złotych. (zeznania k. 326, k. 28; wyjaśnienia T. B. k. 48; opinia k. 464-479) T. B. (2) uciekł w kierunku garaży, gdzie zauważył czekający na niego S. K. (1). T. B. (2) wszedł do samochodu i pokazał S. K. (1) przed chwilą zdobyty łańcuszek. Mężczyźni odjechali w kierunku centrum, by tam wśród czekających na postoju przy Złoty T. taksówkarzy znaleźć nabywcę łańcuszka. Ostatecznie jeden z taksówkarz kupił oferowaną biżuterię za kwotę 400 złotych. Kwotę tę S. K. (1) i T. B. (2) podzielili między sobą po równo. (k. 44. k. 48)

(dowód: zeznania J. P. (1) k. 326, k. 28,; zeznania świadka E. K. k. 121, k. 351, protokół okazania sprawców k. 32, k. 34, wyjaśnienia oskarżonego T. B. (1) k. 48, wyjaśnienia oskarżonego S. K. (1) k. 44, opinia jubilerka k. 384-387, opinia jubilerska uzupełniająca k. 464-479, przesłuchanie biegłego k. 453)

T. B. (1) urodził się (...) w W.. Jest kawalerem. Nie ma dzieci. Posiada wykształcenie gimnazjalne. Nie ma wyuczonego zawodu. Nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu rodziców. (dane osobopoznawcze – k. 324) Jest uzależniony od środków odurzających. W okresie obejmującym zarzucane mu aktem oskarżenia czyny był zdolny rozpoznać znaczenie swojego zachowania i nim pokierować. **(dowód:** opinia sądowo-psychiatryczna k.282)

T. B. (1) był uprzednio pięciokrotnie karany przez sądy rejonowe w Warszawie, głównie za kradzieże (czterokrotnie) i raz za posiadanie substancji odurzającej na kary pozbawienia wolności z zawieszeniem ich wykonania. **(dowód:** karta karna k. 142-143)

S. K. (1) urodził się (...) w W.. Jest żonaty. Posiada wykształcenie gimnazjalne. Nie ma wyuczonego zawodu. Utrzymuje się z prac dorywczych, osiągając przeciętny miesięczny dochód w wysokości 2000 złotych. . (dane osobopoznawcze – k. 325) W okresie obejmującym zarzucany mu aktem oskarżenia czyn był zdolny rozpoznać znaczenie swojego zachowania i nim pokierować. **(dowód:** opinia sądowo-psychiatryczna k.281)

S. K. (1) był uprzednio pięciokrotnie karany (w latach 2004-2008) przez sądy w Warszawie za przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. oraz art. 280 § 1 k.k. na kary bezwzględnego pozbawienia wolności. We wrześniu 2004 roku Sąd Okręgowy w Warszawie wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lata za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia (art. 280 § 2 k.k.). Postanowieniem z dnia 20 czerwca 2007 roku zarządzone wykonanie tej kary. Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2007 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie skazał S. K. (1) za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. na karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Karę tę S. K. (1) dobywał od 20 listopada 2007 roku do 1 września 2009 roku. **(dowód:** karta karna k. 142-143)

W trakcie postępowania przygotowawczego **T. B. (1)** przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów (k. 18, k. 48, k. 69, k. 102), złożył wyjaśnienia, w których potwierdził sposób dokonania kradzieży opisany w przedstawionych zarzutach. Wskazał, iż zabrane łańcuszki sprzedawał za niewielkie kwoty, a uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczał na drobne wydatki życia codziennego. Odnosnie co do zarzutu z punktu 2 aktu oskarżenia podkreślał, iż S. K. (1) nie brał czynnego udziału w kradzieży łańcuszka na szkodę J. P. (1). Co do zarzutu z punktu 4 oskarżony podał, iż w dniu (...) roku około godziny (...) w okolicach dworca PKP niedaleko Centrum Handlowego (...) zauważył kobietę w średnim wieku, która miała przewieszony złoty łańcuszek. Oskarżony szybko wyciągnął rękę i zerwał łańcuszek z szyi kobiety, a następnie uciekł przejściem podziemnym pod torami na stację PKP W. U.. W trakcie zdarzenia oskarżony był pod wpływem alkoholu i nie był w stanie wskazać motywów swojego postępowania. Stwierdził iż kradzieży dokonał instynktownie. Skradziony łańcuszek sprzedał za kwotę 150 złotych w lombardzie przy hotelu (...) w W..

W toku przewodu sądowego oskarżony T. B. (1) potwierdził składne wcześniej wyjaśnienia co do czynów od 1 do 3 aktu oskarżenia. Ponownie podkreślił, iż w trakcie kradzieży z dnia (...) S. K. (1) siedział w samochodzie. Nie przyznał się jednak do popełnienia zarzutu z punktu 4 aktu oskarżenia. Wskazał, iż jego wyjaśnienia składne w prowadzonego trakcie dochodzenia nie odpowiadają prawdzie, bowiem tego dnia oskarżony jedynie próbował ukraść kobiecie łańcuszek, ale nie udało mu się go zerwać z szyi ofiary (k.325).

W trakcie postępowania przygotowawczego **S. K. (1)** przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k.44) oraz złożył obszerne wyjaśnienia. Wskazał, iż w dniu (...) roku spotkał się z T. B. (1). Kiedy chodzili w okolicach Galerii (...) spostrzegł kobietę za złotym łańcuszkiem na szyi. T. B. (2) powiedział do S. K. (1), iż ma ona ładny łańcuszek i poprosił go, żeby poszedł do samochodu i na niego czekał. Dla oskarżonego S. K. (1) był to czytelny sygnał, że T. B. (2) będzie próbowała ukraść upatrzoną ozdobę, a następnie ją sprzedać. Po dokonaniu zaboru T. B. (2) pokazał mu skradziony przedmiot. Mężczyźni razem pojechali do centrum W., gdzie w okolicach Z. T. sprzedali łańcuszek za kwotę 400 złotych przypadkowemu taksówkarzowi, uzyskanymi pieniędzmi dzieląc się po równo. W trakcie przewodu sądowego S. K.

(1) potwierdził wyjaśnienia składane w trakcie postępowania przygotowawczego. Oświadczył że przyznaje się do tego, iż był przy kradzieży dokonanej w tym dniu, ale zarzucanego czynu nie popełnił (k. 326).

Sąd obdarzył wiarygodnością wyjaśnienia obu oskarżonych. Wyjaśnienia te korespondowały ze sobą jak i zeznaniami pokrzywdzonych. Sąd nie znalazł zatem powodów by odmówić im waloru wiarygodności.

Sąd w całości obdarzył wiarygodnością zeznania pokrzywdzonych **E. G., J. P. (1), K. K. (1), M. K..** Zeznania te cechowały się spójnością, były logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. W toku postępowania dowodowego nie pojawiały się żadne okoliczności, które mogłyby rzutować na ocenę prawdomówności pokrzywdzonych. W szczególności na wiarę zasługiwały zeznania składane przez pokrzywdzone w toku okazania wizerunku sprawców przestępstwa. Okazanie wizerunku zostało przeprowadzone zgodnie z regułami rzetelnego procesu. Fotografia sprawcy znajdowała się na tabeli poglądowej wśród zdjęć trzech innych mężczyzn. Rozpoznanie T. B. (2) przez E. G., J. P. (1), K. K. (1), a także rozpoznanie S. K. (1) przez J. P. (2) było jednoznaczne i kategoryczne. Pokrzywdzone potwierdziły tożsamość sprawcy w toku rozprawy głównej.

Na wiarę zasługiwały również zeznania matki pokrzywdzonej J. P. (1), E. P.. Zeznania te nie okazały się mieć istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Potwierdziły jednak okoliczności zdarzenia z dnia (...) roku podawane przez samą pokrzywdzoną jak i oskarżonych.

Na potrzeby niniejszego postępowania dopuszczono dowód z opinii dwóch biegłych psychiatrów (opinia sądowo-psychiatryczna k.282, k.281), którzy ustalili, iż stan psychiczny oskarżonych w okresie wskazanym w akcie oskarżenia nie znosił ani nie ograniczał ich zdolności rozpoznania znaczenia czynu ani zdolności pokierowania swoim postępowaniem. W toku niniejszego postępowania dopuszczono również dowód z pisemnej opinii biegłego do sprawy wyceny ruchomości oraz opinii uzupełniającej na okoliczność ustalenia wartości wyrobów jubilerskich będących przedmiotem postępowania na dzień ich utraty przez pokrzywdzone. (opinia k. 384-387). Biegły sporządzający te opinie był również słuchany w toku rozprawy głównej (zeznania biegłego k. 453). Sąd nie znalazła żadnych podstaw do kwestionowania opinii biegłych i w pełni podzielił stanowiska w nich wyrażone. Opinie, w ocenie Sądu, zostały sporządzone w sposób wyczerpujący, fachowy i rzetelny. Stanowisko biegłych o odnośnie badanych zagadnień było zdecydowane, jednoznaczne i nie budziło najmniejszych wątpliwości. Dlatego też wiarygodność sporządzonych przez nich opinii nie może budzić wątpliwości. Brak jest również okoliczności mogących wpływać na podważenie ich fachowości.

Sąd dał także wiarę zaliczonym w poczet materiału dowodowego dowodom nieosobowym w postaci: kart karnych (k.106, 122, 124, 142-143), odpisów wyroku z danymi (k.131-134), protokołów zatrzymania (k.37), protokołów oględzin osoby (k. 103-104), protokołów okazania podejrzanych (k. 20, k.32, k.34, k.65, k.110, k. 112, k. 114, k. 115), albowiem prawdziwość, rzetelność i autentyczność sporządzenia zgromadzonych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu i nie były w toku postępowania kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd zważył, co następuje:

Co do oskarżonego T. B. (2):

Analizując całokształt ujawnionego materiału dowodowego Sąd uznał, że wina T. B. (2) co do popełnienia przestępstwa z punktu 1, 2 i 3 aktu oskarżenia została w sposób niewątpliwy udowodniona. T. B. (2) w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, ich popełnienia, szczegółowo opisał przebieg zdarzeń w inkryminowanym okresie, mechanizm popełnianych przestępstwa oraz co zrobił w bezprawnie uzyskanymi przedmiotami. Na rozprawie oskarżony potwierdził prawdziwość złożonych uprzednio wyjaśnień. Wyjaśnienia te korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonych. Nadto pokrzywdzone na okazanym przez Policję zdjęciu jednoznacznie rozpoznały T. B. (2) jako sprawcę kradzieży z dnia (...) oraz (...) roku. W chwili popełnienia czynu oskarżony był osobą pełnoletnią, w pełni poczytalną, nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca bezprawność czynu, bądź winę oskarżonego.

Sąd podzieli kwalifikację prawną zaproponowaną przez prokuratora odnośnie co do czynów z punktu 2 i 3 aktu oskarżenia, uznając iż swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa kradzieży stypizowanego w art. 278 § 1 k.k. Przystępstwo kradzieży polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej, poprzez jej wyjęcie spod władztwa osoby nią władającej, wbrew jej woli. Sprawca musi działać umyślnie. Zabór godzi w prawo własności, gdyż jego sprawca działa w celu przywłaszczenia zabranej rzeczy, tj. włączenia jej do swego stanu posiadania lub bezprawnego rozporządzenia nią na rzecz innej osoby. Stanowiący istotę kradzieży zabór następuje bezprawnie, bez żadnej ku temu podstawy i bez zgody właściciela lub osoby, której mienie (rzecz) zabrano (wyr. SN z 18 XII 1998r., IV KKN 98/98, Orz. Prok. i Pr. 1999, nr 7-8). T. B. (2) zrywając łańcuszki z szyj pokrzywdzonych J. P. (1) oraz K. K. (1) dokonała ich bezprawnego zaboru. Celem T. B. (2) było bezprawne rozporządzenie zabranymi rzeczami i uzyskanie z tego tytułu korzyści majątkowej. Bezpośrednio po dokonanych kradzieżach T. B. (2) sprzedał zabrane łańcuszki, a uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczał na własne potrzeby W zakresie strony podmiotowej wskazać należy, że oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, na co wskazują ustalone i opisane wyżej okoliczności sprawy.

Oceniając zdarzenie z dnia (...) roku Sąd uznał, iż przekracza ono normatywne ramy kradzieży i wyczerpuje dyspozycję innego przestępstwa tj. przestępstwa rozboju. Zgodnie art. 280 § 1 k.k. przestępstwo rozboju polega na kradzieży popełnionej przy użyciu przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia albo przez doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Przy przestępstwie rozboju przedmiot ochrony jest złożony. Bliższym (rodzajowym) przedmiotem ochrony jest mienie, zaś dalszym życie i zdrowie człowieka. Powszechnie w orzecznictwie jak i doktrynie prawa karnego przyjmuje się, iż przez przemoc wobec osoby należy rozumieć zastosowanie bezpośredniej przemocy fizycznej skierowanej na ciało człowieka w celu uniemożliwienia lub pokonania oporu, aby następnie dokonać kradzieży (np. bicie, kopanie, duszenie, obezwładnienie i związanie itp.). Znamiona rozboju wypełnia również przemoc fizyczna o niewielkim natężeniu, lecz musi ona stanowić co najmniej naruszenie nietykalności cielesnej i zmierzać do uniemożliwienia lub przełamania oporu pokrzywdzonego rozbojem (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 6 kwietnia 1995 r., II AKr 68/95, Orz. Prok. i Pr. 1996, nr 1, poz. 15).

Wskazać należy, iż modus operandi oskarżonego przy wszystkich zarzucanych mu czynach był taki sam. Ofiarę typował w trakcie spaceru ulicą. Zbliżył się do niej pod pozorem przypadkowego wymijania na chodniku, chwycił za wiszącą ozdobę i szybkim ruchem zrywał ją z szyi pokrzywdzonej. Następnie, wykorzystując zaskoczenie ofiary, uciekał z miejsca zdarzenia. Zdarzenia z (...) roku różni się od innych kradzieży łańcuszków dokonanych przez oskarżonego na przełomie lipca i sierpnia (...) roku. Tym razem oskarżony nie ograniczył się do kierowania przemocy wobec rzeczy, która miała stać się przedmiotem kradzieży. Tego dnia oskarżony wpięrował złapał pokrzywdzoną silnym uściskiem za szyję od tyłu, uniemożliwiając jej wykonanie ruchu, a dopiero w dalszej kolejności następnie zerwał jej drugą ręką łańcuszek z szyi. T. B. (2) użył zatem siły nakierowanej bezpośrednio na pokrzywdzoną E. J., celem uniemożliwienia jej stawiania oporu i ułatwienia dokonania zaboru łańcuszka. Natężenie zastosowanej przemocy było wprawdzie stosunkowo niewielkie, na co wskazała sama pokrzywdzona, bezsprzecznie jednak stanowiło naruszenie nietykalności cielesnej E. J.. Tym samym T. B. (2) wypełnił znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

W tym miejscu nadmienić należy, że opis zdarzenia odpowiadający kwalifikacji prawnej z art. 280 § 1 k.k. pokrzywdzona podawała już w trakcie pierwszego przesłuchania w sprawie, tj. w dniu (...) roku i konsekwentnie podtrzymywał w toku kolejnych rozpraw sądowych. Fakt zatem, iż w niniejszej sprawie pokrzywdzona występuje jako oskarżyciel posiłkowy, jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, który wnosil o zakwalifikowanie zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 280 § 1 k.k., nie miało wpływu na treść jej zeznań.

Kierując się wyżej wskazanymi powodami Sąd uznał T. B. (2) za winnego popełnienia czynów od 1 do 3 z aktu oskarżenia, z tą zmianą, iż w opisie czynu z punktu 1 aktu oskarżenia wskazał, że do zaboru w celu przywłaszczenia doszło przy użyciu przemocy polegającej na silnym chwycie ręką za szyję pokrzywdzonej oraz ustalił, że czyn ten wypełnia znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. Nadto Sąd ustalił inną wysokość szkody poniesionej przez pokrzywdzone. Przyjmując wartość szkody wyrządzonej przestępstwem oskarżyciel publiczny kierował się oświadczeniami pokrzywdzonych. W toku postępowania sądowego dopuszczono dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy. Na potrzeby opinii oraz zgodnie ze wskazówkami sędziego, biegły dwukrotnie dokonał oszacowania

skradzionych przedmiotów. W pierwszej opinii, dokonując wyceny ich wartości kierował się obowiązującymi na rynku stawkami skupu złomu złota klasy III (bowiem tej klasy złoto zazwyczaj używane jest do wyrobu drobnej biżuterii jak łańcuszki). W drugiej wycenę oparł o wartość złotych wyrobów jubilerskich. W ocenie Sądu wysokość wyrządzonej szkody należało ustalić w oparciu o wycenę dokonaną w drugiej opinii, bowiem wskazane w niej kwoty odpowiadają rzeczywistej wartości szkody poniesionej przez pokrzywdzone. Wskazać bowiem należy, iż drobne wyroby jubilerskie takie jak łańcuszki z zawieszkami, nie są kupowane w celach inwestycyjnych bądź lokowania kapitału. Są to przedmioty codziennego użytku, których zdaniem jest uatrakcyjnienie wyglądu, bądź stanowią element kultu religijnego. Gdyby nie zachowanie oskarżonego łańcuszki nie znalazłby się w obrocie. Tym samym w ocenie Sądu wysokość szkody winna zostać ustalona jako równa wartości odtworzeniowej skradzionego mienia, a więc cenie zakupu złotego wyrobu jubilerskiego odpowiadającego masie skradzionych rzeczy w dniu dokonania przestępstwa.

Przystępując do wymiaru kary Sąd wziął pod uwagę dyrektywy wymiaru kary opisane w art. 3 k.k. i art. 53 § 1 i 2 k.k. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru oraz motywację sprawcy. W ocenie Sądu stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest znaczny, wynikający m.in. z rangi dobra, które swoim zachowaniem naruszył T. B. (2) – prawa własności oraz sposobu działania sprawcy, który okradał przypadkowo napotkane kobiety w celu uzyskania środków finansowych na własne potrzeby.

Stopień zawinienia oskarżonego należało ocenić jako znaczny. Wiek oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów oraz poziom inteligencji wskazują, iż jest on w stanie przyswoić podstawowe normy prawne oraz reguły panujące w społeczeństwie. Nadto oskarżony nie znajdował się w nietypowej sytuacji motywacyjnej, która uniemożliwiłaby mu zachowanie zgodne z porządkiem prawnym.

Za okoliczność obciążającą Sąd uznał uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwa kradzieży. Za okoliczność łagodzącą Sąd uznała młody wiek oskarżonego w chwili popełnienia czynów, przyznanie się do winy i złożenie wyjaśnień, a także wykazanie skruchy.

Nie bez znaczenia na wymiar kary miała również okoliczność, iż oskarżony miał przedmiotowego czynu dopuścić się w okresie próby, będąc uprzednio dwukrotnie skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. (wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ z dnia 12 lipca 2013 roku sygn. akt III K 788/12, wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia z dnia 22 stycznia 2013 roku, sygn. akt V K 77/13). Mimo danej jej szansy normalnego funkcjonowania w społeczeństwie, oskarżony dopuścił się kolejnego przestępstwa, wskazując swoją postawą na ignorancję wobec obowiązującego porządku prawnego i orzeczeń sądowych, zawłaszcz, że za ostatni ze wyżej wskazanych wyroków skazujących zapadł niecałe trzy tygodnie przed datą pierwszego z zarzucanych mu w niniejszym postępowaniu przestępstw. Powyższe świadczy to o dużej demoralizacji i konieczności zastosowania wobec oskarżonego najsurowszej sankcji karnej, jaką jest kara pozbawienia wolności bez możliwości warunkowego zawieszenia jej wykonania. Orzeczenie innej kary byłoby nieuzasadnionym pobłażaniem i utwierdziłoby oskarżonego w poczucia bezkarności.

Z powyższych względów Sąd w oparciu o art. 280 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu za pierwsze z przypisanych mu przestępstw karę 2 lat pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 278 § 1 k.k. za drugie i trzecie, kary po roku pozbawienia wolności. Orzeczone kary pozbawienia wolności na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. połączono i w ich miejsce wymierzono oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności. Orzekając karę łączną Sąd zastosował zasadę asperacji, mając na względzie z jednej strony niedużą odległość czasową pomiędzy datami popełnionych przestępstw oraz ich podobieństwo, z drugiej zaś demoralizację sprawy oraz nieskuteczność wcześniej stosowanych kar o łagodniejszym charakterze. W ocenie Sądu kara łączna 3 lat pozbawienia wolności i związana z nią dolegliwość nie przekracza stopnia winy sprawcy, uwzględnia stopień szkodliwości społecznej czynów, osiągnięte cele zapobiegawcze i wychowawcze, spowoduje motywację skazanego do zmiany postępowania w przyszłości, jak również uwzględnia potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, wpływając na przekonanie, że przestępstwo nie uchodzi bezkarnie, lecz spotyka się ze sprawiedliwą karą. Pokreślić należy, iż kara 3 lat nie może

zostać uznana jako nadzwyczajnie surowo, albowiem możliwa do orzeczenia kara łączna za zbiegające się przestępstwa oscylowała w granicach od 2 lat do 4 lat pozbawienia wolności.

Co do oskarżonego S. K. (1):

Analizując całokształt ujawnionego materiału dowodowego Sąd uznał, że wina S. K. (1) co do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa została w sposób niewątpliwy udowodniona. Przyjęty przez oskarżyciela przebieg zdarzeń z dnia (...) roku nie był kwestionowany ani przez oskarżonego, ani jego obrońcę. Dodać należy, iż stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony przez Sąd na podstawie wyjaśnień samego oskarżonego, które znalazły potwierdzenie w twierdzeniach współoskarżonego T. B. (2). Z zeznań postronnych świadków wynikało jedynie, iż S. K. (1) w dniu (...) roku szedł wraz z T. B. (2) ulicą. W pewnym momencie oddzielił się od niego, wrócił się do zaparkowanego samochodu, po drodze pokazując za plecami J. P. (1) nieustalone znaki rękoma, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do prawnej ocena zachowania oskarżonego, to znaczy do oceny czy S. K. (1) można uznać a współsprawcę kradzieży z (...) roku, czy też jak sugerowała obrona jedynie za pomocnika, bądź zachowanie oskarżonego w tym dniu pozostaje poza zakresem zainteresowania prawa karnego.

Zgodnie z art. 18 § 1 k.k. odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu. Współsprawstwo zachodzi, gdy dwie lub więcej osób, działając w porozumieniu wspólnie dokonują czynu zabronionego. Warunkiem sine qua non współsprawstwa jest istnienie porozumienia, które musi nastąpić przed lub w trakcie realizacji czynu zabronionego, przy czym jego forma jest dowolna, a istotę wyczerpuje uzgodnienie popełnienia wspólnie przestępstwa. Objęty treścią porozumienia zamiar wspólnego popełnienia przestępstwa stanowi podstawę przypisania wszystkim współsprawcom odpowiedzialności za "całość" wspólnie zrealizowanego przestępstwa w granicach własnej winy każdego z nich. Porozumienie nie musi obejmować szczegółów realizacji zadania przestępnego, może to być ogólnie zarysowane uświadomienie czynu, który sprawcy chcieliby wspólnie zrealizować.

Do przyjęcia współsprawstwa nie jest również konieczne "własnoręczne" realizowanie znamion czynu zabronionego (np. "bicie", "zabieranie"), gdyż decyduje wspólne popełnienie przestępstwa według uzgodnionego podziału ról (por. wyrok SN z dnia 19 czerwca 1978 r., I KR 120/78, OSNKW 1978, nr 10, poz. 110). „W doktrynie i orzecznictwie sformułowano różne koncepcje dotyczące warunków, jakie – oprócz porozumienia – konieczne są do zaistnienia współsprawstwa. Według jednej z teorii, teorii subiektywnej istotne jest nie to, co kto faktycznie czyni, lecz jego rola w świetle porozumienia (rola pomagającego, rola współuczestnika). Decydujące zatem jest to, czy osoba współdziałająca czyniła to w zamiarze "sprawczym" (animus auctoris), czy też udzielenia innym pomocy (animus soci)". (Marek Andrzej, Kodeks karny. Komentarz, wyd. V)

W niniejszej sprawie oczywistym jest, iż S. K. (1) nie brał własnoręcznie udziału w zaborze łańcuszka należącego do J. P. (1). Jednakże wiedząc, iż T. B. (2) zamierza te ozdobe ukraść, oddalił się od niego, wsiadł do samochodu i zaparkował go w niedalekiej odległości. Celem takiego zachowanie było umożliwienie dokonania przez T. B. (2) kradzieży. S. K. (1) czekał bowiem, aż T. B. (2) pojawi się z łupem i będą mogli razem wspólnie szybko oddalić się z miejsca zdarzenia. Sama oskarżony przyznał, iż wypowiedziana przez T. B. (2) opinia o urodzie łańcuszka na szyi przechodzącej obok kobiety, oznacza, iż T. B. (2) ma zamiar ja okraść. Podstawową kwestią jest zatem to czy S. K. (1) traktował swoje zachowanie jako udzielenie pomocy T. B. (2) w kradzieży łańcuszka, czy też była to form czynność wykonawczej zgodnie z ustalonymi między przestępcami podziału ról. Na tak zadane pytanie odpowiedź jest oczywista, gdy spojrzy się na sposób rozdysponowanie owocem popełnionego przestępstwa. Jak zgodnie wskazali obaj oskarżenia, kwotę uzyskaną ze sprzedaży łańcuszka podzielili po połowie między sobą. Zarówno zatem oskarżony S. K. (1) jak i T. B. (2) uważali, że ich wkład w zdobycie a następnie sprzedaż łańcuszka za równy, warty tyle samo, co musiało znaleźć swoje odzwierciedlenie w podziale łupu. Z tych też względów Sąd uznał S. K. (1) za winnego popełnia zarzucanego mu przestępstwa. Analogicznie jak w przypadku oskarżonego T. B. (2) w opisie czynu Sąd zmienił wartość wyrządzonej przestępstwem szkody.

S. K. (1) popełnił zarzucany czyn w sytuacji powrotu do przestępstwa. Zgodnie art. 64 § 1 k.k. jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2007 roku w sprawie III K 1560/05 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie skazał S. K. (1) za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. na karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Karę tę odbył od 20 listopada 2007 roku do 1 września 2009 roku.

Przystępując do wymiaru kary Sąd wziął pod uwagę dyrektywy wymiaru kary opisane w art. 3 k.k. i art. 53 § 1 i 2 k.k. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oceniona jako jest znaczny, wynikający m.in. z rangi dobra, które swoim zachowaniem naruszył S. K. (1) – prawa własności. Na takim samym poziomie Sąd ocenił stopień zawinienia oskarżonego.

Za okoliczność obciążającą Sąd uznał uprzednia wielokrotną (pięć razy) karalność oskarżonego za przestępstwa kradzieży i rozboju na kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Wskazać bowiem należy, iż mimo stosunkowego młodego wieku (niespełna 32) oskarżony spędził w jednostkach penitencjarnych prawie 5 lat, w tym został warunkowo przedterminowo zwolniony na około rok przed popełnieniem zarzucanego przestępstwa, to jest (...) roku, a przestępstwo to popełnił w okresie próby. Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał złożenie prawdziwych i szczerých wyjaśnień w sprawie.

W oparciu o powyższe okoliczności oraz na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności. W ocenie Sądu kara ta i związana z nią dolegliwość nie przekracza stopnia winy sprawcy, uwzględnia stopień szkodliwości społecznej czynów, osiągnięcie cele zapobiegawcze i wychowawcze, spowoduje motywację skazanego do zmiany postępowania w przyszłości, jak również uwzględnia potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, wpływając na przekonanie, że przestępstwo nie uchodzi bezkarnie, lecz spotyka się ze sprawiedliwą karą.

Na zakończenie niniejszych rozważań omówić należy jeszcze jedną kwestię. Czyny oskarżonych zostały popełnione przed ostatnią dużą nowelizacją kodeksu karnego, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 roku. Zgodnie z art. 4 k.k. jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Zasadą jest stosowanie ustawy obowiązującej w czasie orzekania. Ustawa obowiązująca w czasie popełnienia czynu jest stosowana tylko wtedy, kiedy jest względniejsza dla sprawcy. Dla stwierdzenia, czy tak jest konieczna jest analiza in concreto, chodzi zatem o to, czy nowa ustawa jest względniejsza dla konkretnego sprawcy, w konkretnej sytuacji. Sąd, dokonując takiej analizy, bierze pod uwagę wszystkie kryteria ustawowe mogące mieć wpływ na odpowiedzialność karną, takie jak: surowość kar przewidzianych w obu ustawach, przepisy o nadzwyczajnym złagodzeniu lub obostrzeniu kary, przepisy o przedawnieniu, przepisy o środkach probacyjnych. Niekoniecznie więc ustawą najwzględniejszą jest ta, która przewiduje najniższą karę sensu stricto za dany czyn.

Ustawa wcześniej obowiązująca nie była względniejsza dla oskarżonego T. B. (2). Natomiast, w czasie popełnienia przestępstwa przez S. K. (1) brzmienie art. 69 § 1 k.k. dopuszczało w sytuacji oskarżonego możliwość warunkowego zawieszenia kary. Stosownie do brzmienia art. 69 § 1 k.k. do dnia 1 lipca 2015 roku Sąd mógł warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat, kary ograniczenia wolności lub grzywny orzeczonej jako kara samoistna, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności stosuje się jednakże w stosunku do osób, co do których istnieje tzw. pozytywna prognoza kryminologiczno społeczna, wyrażające się w przekonaniu, że mimo niewykonania kary zostaną osiągnięte jej cele, a w szczególności, iż sprawca nie powróci ponownie na drogę przestępstwa. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, z dnia 24 stycznia 2002r., sygn. II AKa 267/01, Prok. i Pr. 2004/4/18). W stosunku do oskarżonego nie

zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. Z uwagi na uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego na kary bezwzględnej pozbawienia wolności oraz popełnienie przypisanego mu tym wyrokiem czynu w warunkach powrotu do przestępstwa uznać należało, iż tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności jest w stanie odnieść w stosunku do oskarżonego cele określone w art. 53 § 1 k.k. Tym samym zastosowanie nowej bądź starej ustawy nie wpływa na jego w sytuacji oskarżonego. Kierując się zatem zasadą ogólną z art. 4 k.k. Sąd orzekł na podstawie przepisów obowiązujących w chwili wyrokowania.

Co do punktu V wyroku:

Tym samym aktem oskarżenia T. B. (2) stanął pod zarzutem tego, że w dniu (...) r. w W. przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka poprzez zerwanie go z szyi, czym spowodował straty w kwocie około 600 zł na szkodę M. K., tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. Jako dowody obciążające oskarżonego prokuratura przedstawiła jego wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego, które w trakcie rozprawy przed sądem zostały przez oskarżonego zmienione, a przyznanie się do winy odwołane, a także zeznania dwóch świadków: pokrzywdzonej M. K. i K. S.. Nadmienić przy tym należy, iż przeprowadzony w trakcie dochodzenia dowód z okazania wizerunku oskarżonego świadkom zdarzenia nie przyniósł oczekiwanych rezultatów. Pokrzywdzona nie rozpoznała w oskarżonym sprawcy zdarzenia z dnia (...) roku. K. S. również nie dokonała jednoznacznego rozpoznania oskarżonego. Oświadczyła jedynie, że jest T. B. (2) jest podobny do osoby, która dokonała kradzieży (k.115v). Jednocześnie zeznania świadków oraz wyjaśnienia oskarżonego nie tworzą spójnej historii i zawierają wykluczające się elementy.

Oskarżony twierdził, iż dokonał kradzieży na kobiecie w średnim wieku. (k.102) Tymczasem pokrzywdzona M. K. w chwili kradzieży miała 27 lat. Oskarżony, nie wspomina o tym, że z ofiarą przestępstwa była jeszcze jedna kobieta. Na rozprawie zmienił zaś wyjaśnienia, twierdząc, że w dniu (...) roku łańcuszka nie ukradł, lecz jedynie usiłował dokonać jego zaboru. Z drugiej strony, zarówno pokrzywdzona jak i świadek K. S. na etapie dochodzenia szacowały wiek sprawcy na 14-17 lat. Wskazywał, iż miał on włosy koloru blond wpadające w rudy oraz, że ze sprawcą była jeszcze jedna osoba, która nie brała bezpośrednio udziału w kradzieży, lecz wraz z nim uciekła.

Tymczasem w dacie czynu oskarżony miał 20 lat. Z protokołu oględzin oraz znajdujących się w aktach zdjęć wynika, iż jest on ciemnym blondynem. Wskazać również należy, iż przebieg incydentu z dnia (...) roku był bardziej dynamiczny, niż przestępstwa dotąd przypisane oskarżonemu. Sprawca kradzieży, próbował nie tylko ukraść łańcuszek, lecz również zawieszkę, lecz został powstrzymany przez pokrzywdzoną, która zamachnęła się na niego torebką. W pogoń za sprawcą oraz osobą mu towarzyszącą na rowerze ruszyła druga z kobiet. Jej pościg został powstrzymany, bowiem ścigani mężczyźni uciekli na drugą stronę torów. W podanym opisie zdarzenia z dnia (...) roku oskarżony nie wspomina o oporze stawianym przez ofiarę, bądź prowadzonym za nim pościgu. Nadto wskazuje, że był sam oraz że uciekł przejściem podziemnym na drugą stronę torów. Sformułowanie użyte przez K. S. w zeznaniach w zakresie powodów braku kontynuacji pościgu za sprawcami zdarzenia jest niejednoznaczne. Nie jest sposób bowiem kategorycznie stwierdzić, czy świadek mówiąc, iż sprawcy uciekli „na drugą stronę torów” miał na myśli ucieczkę przejściem podziemnym, jak podawał oskarżony, czy górą, bezpośrednio po torach co w sposób zrozumiały uniemożliwiło by pościg na rowerze. W toku postępowania sądowego nie było możliwe przesłuchanie świadka K. S. i rozwianie tych wątpliwości.

Twierdzenia oskarżonego dotyczące tego, iż w dniu (...) roku działał sam, mogą być nieprawdziwe. Oskarżony może pomijać rolę innej osoby w zdarzeniu, chroniąc ją przed odpowiedzialnością karną, z czego Sąd zdaje sobie sprawę. Jednakże bez jednoznacznego rozpoznania oskarżonego przez pokrzywdzoną lub przez świadka rozpoznania, Sąd nie jest w stanie wykluczyć prawdziwości wersji podawanej przez oskarżonego.

Na rozprawie pokrzywdzona oświadczyła, że rozpoznaje S. K. (1) jako mężczyznę, który w dniu (...) schylił się po zawieszkę, która upadła na chodnik i którego M. K. próbowała zaatakować torebką (k. 328). Rozpoznanie to nie można zostać uznane jednak za jednoznaczne i kategoryczne. Pokrzywdzona oszacowała swoją pewność w rozpoznaniu S. K. (1) na 50%. S. K. (1) nie był oskarżony w tym procesie o popełnienie przestępstwa kradzieży łańcuszka na szkodę M. K.. Z zeznań składanych w toku postępowania przygotowawczego przez pokrzywdzoną jednocześnie wynika, że mężczyzna,

który schylił się by podnieść zawieszkę, dokonał kradzieży łańcuszka. W trakcie postępowanie przygotowawczego pokrzywdzona nie rozpoznała wizerunku ani T. B. (2), ani S. K. (1). Tym samym rozpoznacie S. K. (1) może być efektem zasugerowania świadka, który utożsamia fakt skierowania oskarżenia do sądu z winą oskarżonego, co jest zjawiskiem psychologicznym opisanym i udokumentowanym w literaturze przedmiotu.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd nie wyklucza, iż kradzieży w dniu (...) roku dokonał oskarżony, a wszelkie nieścisłości w zeznaniach świadków, jak wiek i wygląd sprawców, wynikają z dynamiki zdarzenia. Jednocześnie jednak w niniejsze sprawie brak jest niezbitych i jednoznacznych dowodów na winę oskarżonego. Równie prawdopodobne są dwie inne wersje zdarzenia z dnia (...) roku. Pierwsza, która zakłada, iż to nie T. B. (2) dokonał kradzieży łańcuszka na szkodę M. K., lecz inny/inni nieustaleni sprawcy. T. B. (2) w toku przesłuchania przed Policją przyznał się zaś do dokonania kradzieży, ale nie tej o którą został oskarżony, lecz innej dokonanej w zbliżonej dacie w tej samej okolicy. Mając na uwadze fakt, iż w inkryminowanym okresie T. B. (2) nadużywał środków odurzających od których jest uzależniony, mógł on nie pamiętać szczegółów popełnionego przestępstwa i uznać, iż przedstawiony mu zarzut dotyczy innego czynu. Możliwe jest również, że sprawcą tej kradzieży był S. K. (1). W tym dniu to T. B. (2) mógł towarzyszyć S. K. (1) w trakcie popełniania przestępstwa.

Tym samym, wobec wyczerpania dostępnych środków dowodowych, w niniejsze sprawie pozostają niedające się usunąć wątpliwości co do przebiegu zdarzenia w dniu (...) roku oraz tożsamości jego sprawców. Zgodnie art. 5 § 2 k.p.k. niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Wobec powyższego, stosownie do wskazanej normy prawnej, Sąd uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa z punktu 4 aktu oskarżenia, czemu wraz dał w punkcie V sentencji wyroku.

Co do pozostałych rozstrzygnięć zawartych w wyroku:

Kierując się wnioskami złożonymi pokrzywdzone i oskarżyciela posiłkowego, mając na względzie wskazane w materiale dowodowym kwoty wyrządzonej przestępstwem szkody Sąd na podstawie art. 46 § 1 k.k. w punkcie III wyroku zasądził od oskarżonego T. B. (2) obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w całości poprzez zapłatę na rzecz:

- pokrzywdzonej E. J. (uprzednio G.) kwoty 960 złotych;
- pokrzywdzonej K. K. (1) kwoty 1150 złotych.

Jako, że przestępstwo popełnione na szkodę J. P. (1) zostało popełnione wspólnie i w porozumieniu z S. K. (1), którzy odnieśli z niego taką samą korzyść, Sąd za właściwie uznał zobowiązać każdego z oskarżonych do naprawy połowy wyrządzonej czynem szkody. Z tego względu w punkcie III wyroku Sąd zobowiązał T. B. (2) do zapłaty na rzecz J. P. (1) kwoty 1080 złotych, zaś punkcie IV do zapłaty tej samej kwoty zobowiązał S. K. (1).

O kosztach obrony z urzędu orzeczono na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 17 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 w zw. z § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1810). W punkcie VI wyroku Sąd zasądził na rzecz adw. F. M. kwotę 1512 złotych o powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług (VAT) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu T. B. (2) z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd zwolnił oskarżonych od uiszczania kosztów sądowych w całości, uznając, z uwagi na ich sytuację majątkową, fakt wymierzenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności, znaną z urzędu okoliczności niedoboru miejsc pracy dla skazanych, iż ich uiszczenie byłoby dla oskarżonych zbyt uciążliwe.

Z tych względów i z mocy powołanych przepisów Sąd orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.